

KOMISJA TRÓJSTRONNA

Chcą spotkania z PREMIEREM



Związki zawodowe i pracodawcy z Komisji Trójstronnej domagają się od premiera Donalda Tuska spotkania i oczekują, że szef rządu osobiście zaangażuje się w dialog społeczny.

– Oczekujemy spotkania z szefem rządu w najbliższym możliwym terminie. Byłby to przyczynek do wyciągnięcia dialogu społecznego z głębokiego kryzysu – mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S”. Zdaniem przedstawicieli reprezentatywnych organizacji pracodawców i związków zawodowych, którzy spotkali się 21 listopada w Warszawie, program polityki rządu zawiera wiele kontrowersyjnych reform. – System podatkowy, ubezpieczenia i zabezpieczenie społeczne, wynagrodzenia czy polityka prorodzinna to podstawowa płaszczyzna dialogu społecznego prowadzonego w Komisji Trójstronnej. W tych obszarach potrzebne jest wypracowanie kompromisu – stwierdza Nakonieczny.

We wspólnym stanowisku pracodawcy i związki zawodowe zaznaczają, że premier Donald Tusk powinien osobiście włączyć się w prace Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. – Dotychczasowa formuła nie sprawdziła się. Premier Pawlak podejmował w imieniu rządu poważne zobowiązania, po czym okazywało się, że rząd ich nie realizuje – tłumaczy Henryk Nakonieczny.

DIALOG SPOŁECZNY

Nieskonsultowane CIĘCIA!

Rząd rozpoczyna wprowadzanie programu oszczędnościowego od łamania prawa – alarmuje „S”. Związek rozważa wystąpienie na drogę prawną. Nie wyklucza też akcji protestacyjnych.

Chodzi o złamanie przez rząd terminu konsultacji ustawy o budżecie. Przyjęta 22 listopada ustawa zakłada m.in. zamrożenie płac w sferze budżetowej oraz zamrożenie podstawy naliczania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Przewiduje też podwyższenie stawki na olej napędowy i biokomponenty oraz ograniczenie wysokości dotacji z budżetu państwa dla Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do wysokości 30 proc. wydatków Funduszu przeznaczonych na dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych.

Tak istotne i bolesne dla dużej części społeczeństwa zapisy przyjęto łamiąc ustawę o związkach zawodowych. Zgodnie z nią termin konsultacji ze związkami projektów aktów prawnych wynosi co najmniej 30 dni. Ze względu na ważny interes publiczny może zostać skrócony do 21 dni, wymaga to jednak wtedy szczególnego uzasadnienia.

Tymczasem projekt zmian został „Solidarności” przesłany pocztą dopiero 14 listopada. O zachowaniu jakichkolwiek terminów ustawowych nie ma więc mowy. Zabrakło też uzasadnienia skrócenia terminu konsultacji.

– Rząd rozpoczyna program oszczędnościowy od łamania prawa. Nie tak powinno wyglądać wprowadzanie w życie zmian proponowanych przez premiera – komentuje szef „Solidarności” Piotr Duda. – Kolejny raz postawiono nas przed faktami dokonanymi. Rząd kpi sobie z dialogu społecznego. Nie możemy na to pozwolić.

Dlatego związkowi prawnicy rozważają wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego

z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją trybu prac nad tą ustawą. Przedmiotem postępowania miałyby być złamanie art. 19 ustawy o związkach zawodowych. Związek wystąpi również do prezydenta Bronisława Komorowskiego, który jako głowa państwa stoi na straży Konstytucji, z apelem o zwrócenie uwagi na działania rządu zagrażające demokracji.

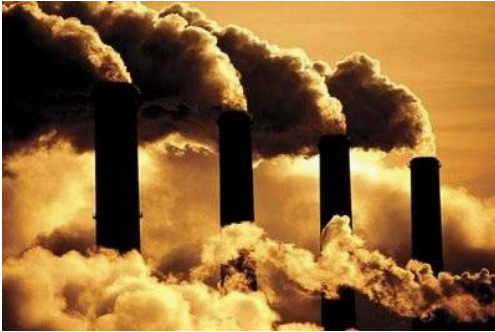


„Solidarności” nie wyklucza też akcji protestacyjnych. – Żle by się stało, gdyby jedyną możliwością dialogu społeczeństwa z gabinetem Donalda Tuska był dialog na ulicy. Być może nie będzie jednak innego wyjścia – mówi Piotr Duda.

„Solidarności” od dawna zwraca uwagę na nieprzestrzeganie przez rząd ustawowych terminów konsultacji społecznych. Związek regularnie przygotowuje specjalne białe księgi w tej sprawie. Ostatnie takie opracowanie zawiera 50 przykładów złamania przez rząd zasad obowiązkowych konsultacji aktów prawnych, przesłanych „Solidarności” w okresie od czerwca do grudnia 2010 roku. Większość odnotowanych naruszeń dotyczyło skracania czasu konsultacji oraz nieprawidłowych zastrzeżeń przedstawicieli rządu, według których niezgłoszenie uwag przez związek traktowane było jako akceptacja projektu. Często podawano też niewłaściwą podstawę prawną trybu konsultacji.

Opinia NSZZ „Solidarności” o exposé premiera Donalda Tuska na
www.solidarnosc.org.pl

Jaka polityka KLIMATYCZNA?



NSZZ „Solidarność” apeluje do prezydenta Bronisława Komorowskiego o objęcie patronatem i wsparcie organizacji „okrągłego stołu” w sprawie pakietu klimatyczno-energetycznego.

„Wierzimy, że dzięki kompetencjom i zaangażowaniu Prezydenta RP w pracach <<okrągłego stołu>> uda się wypracować konsensus i znaleźć rozwiązania, które pozwolą zapobiec negatywnym skutkom pakietu klimatyczno-energetycznego. Jesteśmy gotowi w każdej chwili na rozmowę na temat szczegółów naszej propozycji” – czytamy w przesłanym do prezydenta liście.

Związkowcy mają nadzieję, że Bronisław Komorowski mógłby wpłynąć na zmianę stanowiska UE w sprawie celów i sposobów wdrażania polityki klimatycznej, która w obecnym kształcie zagraża

interesom Polski.

Wdrożenie zapisów pakietu doprowadzi do dużego wzrostu cen energii i ciepła w Polsce, już od roku 2013. Efektem tego będzie znaczące obciążenie budżetów domowych, dramatyczne pogorszenie się kondycji całych sektorów polskiej gospodarki (np. przemysłu chemicznego), a co za tym idzie duży wzrost bezrobocia. Związkowcy przestrzegają, że przyjęte w pakiecie rozwiązania, powodują niewspółmierny do innych krajów wzrost obciążeń polskiego społeczeństwa i gospodarki.

W piśmie związkowcy informują prezydenta Komorowskiego, że rząd pomimo składanych deklaracji nie zrobił nic, aby ochronić polską gospodarkę. – Podejmowane ze strony rządu działania są zdecydowanie niewystarczające i nie zapewniają skutecznej ochrony polskiej gospodarki i obywateli przed negatywnymi skutkami pakietu klimatycznego, dlatego chcemy poprosić o pomoc pana prezydenta – mówi Piotr Duda, szef NSZZ „S”.

„Solidarność” zwracała się do premiera Donalda Tuska o powołanie specjalnego zespołu, który przygotowałby propozycje działań i ocenił możliwości weryfikacji podpisanego przez Polskę pakietu klimatycznego. Obietnica powołania takiego zespołu została przez szefa rządu złożona 30 czerwca, podczas spotkania z delegacją „Solidarności”. Niestety, deklaracja premiera sprzed kilku miesięcy pozostała do tej pory bez pokrycia.

Pełna treść listu na www.solidarnosc.org.pl

Manifestacja w URODZINY



Pracownicy Polfa Warszawa z coraz większym niepokojem przyglądają się sytuacji, w której się znajdują. Obawiają się, że po 2014 roku

50 proc. załogi straci pracę, reszta zostanie przeniesiona do innych zakładów i w ten sposób po 190 latach działania, Polfa przestanie w ogóle istnieć.

Polfa Warszawa S.A. to jedna z największych firm farmaceutycznych w kraju. W październiku Polski Holding Farmaceutyczny podpisał umowę prywatyzacyjną. Polfa została sprzedana Polpharmie Jerzego Staraka.

Choć Polpharma porozumiała się z Polfą Warszawa co do warunków sprzedaży oraz przyszłego poziomu nakładów inwestycyjnych, to do ustalenia wciąż pozostaje pakiet socjalny. Związkowcy zarzucają inwestorowi, że rozmowy prowadzone z nimi są tak naprawdę tylko pozorowane. Żadna propozycja przedstawiona przez Komisję Zakładową Polfy nie została zaakceptowana choćby w części. W żadnym obszarze prowadzonych rozmów nie osiągnięto porozumienia. „Solidarności” szczególnie zależy na gwarancji zatrudnienia, ale inwestor odrzucając kolejne projekty Związku, sam nie przedstawia żadnego.

Związkowcy obawiają się, że w momencie wygaśnięcia tzw. umowy społecznej, która obowiązuje do grudnia 2014 roku, inwestor zwolni część załogi, a reszta zostanie przeniesiona do innych zakładów należących do Polpharmy. - Liczyliśmy na to, że tak poważny inwestor potraktuje nas odpowiednio – mówi Mirosław Miara, przewodniczący KZ Polfy.

W listopadzie związkowcy zwrócili się do ministra skarbu z prośbą o wsparcie, ponieważ uważają, że „każdy inwestor z uczciwymi zamiarami kupując taką firmę powinien zawrzeć jasne i klarowne porozumienie co do przyszłości firmy i jej pracowników. Unikanie podpisania takiego porozumienia powinno również zastanowić sprzedającego czyli Skarb Państwa”.

– 18 listopada podjęliśmy decyzję o zawieszeniu rozmów i zaplanowaliśmy na 12 grudnia, w dniu urodzin inwestora, manifestację pod siedzibą Polpharmy w Warszawie przy ulicy Bobrowieckiej – tłumaczy Mirosław Miara. – Ciągłe mamy nadzieję na to, że uda nam się osiągnąć porozumienie. Ale inwestor musi przerwać taktykę pozorowania negocjacji.

INSPEKcja PRACY

„Mam duszę związkowca”



Wywodzący się z „Solidarności” poseł Stanisław Szwed oraz przewodniczący Regionu Podbeskidzie NSZZ „S” Marcin Tyrna odebrali 22 listopada na Zamku Królewskim nagrody im. Haliny Krahelskiej.

Nagroda przyznawana jest przez Państwową Inspekcję Pracy od 1989 r. za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, pre-

wencji zagrożeń zawodowych, wynalazczości, projektowania bezpiecznych technik i technologii, a także popularyzacji zdrowia, bezpieczeństwa i prawa pracy.

– Mam duszę związkowca. Zawsze uważałem, że oprócz spraw zatrudnienia, sprawy związane z bezpieczeństwem w pracy są priorytetowe – powiedział przed odebraniem nagrody Marcin Tyrna. – Razem ze Stanisławem Szwedem mamy wielką satysfakcję, że nasza praca została dostrzeżona i doceniona.

Po raz kolejny laureatami tej prestiżowej nagrody zostają działacze „Solidarności”. W ostatnich latach otrzymali ją m.in. przewodniczący „S” Piotr Duda, Stefan Gawroński z Regionu Gdańskiego, Janusz Łaznowski z Regionu Dolny Śląsk, Bożena Borys-Szopa, Jerzy Langer oraz Iwona Pawlaczyk. Laureatem Nagrody im. Haliny Krahelskiej jest również Wszechnica Społecznej Inspekcji Pracy działająca przy ZR Dolny Śląsk.